

Letnie Grand Prix w Wiśle – kogo zobaczymy?

Data publikacji: 20.07.2022 7:30

W najmocniejszych składach wystąpią Polacy oraz Niemcy. W akcji zobaczymy m.in. drugiego najlepszego skoczka ostatniej edycji Pucharu Świata, Karla Geigera (na zdj.).

□

- Wyniki latem schodzą na drugi plan. Najważniejsze jest przygotowanie techniczne i fizyczne do zimy. Staramy się dopasować odpowiedni sprzęt. Wiadomo, że na każdym zawodach chce się osiągać jak najlepsze rezultaty, ale przez całe lato liczy się przede wszystkim praca – przyznał Paweł Wąsek. Ustronianina nie brakuje w kadrze na nadchodzące zmagania w Wiśle, o czym więcej pisaliśmy [tutaj](#). Biało-czerwoni wystąpią w najmocniejszym składzie, podobnie jak nasi zachodni sąsiedzi.

W kadrze prowadzonej przez Stefana Horngachera znaleźli się m.in. Stephan Leyhe czy Markus Eisenbichler. Jednak największą uwagę skupi na sobie Karl Geiger, który w końcowej klasyfikacji generalnej Pucharu Świata zajął 2. miejsce, a z Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Pekinie wrócił z dwoma brązowymi krążkami. W Wiśle pojawią się skoczkowie, którzy już wygrywali zimą na skoczni im. Adama Małysza, ale latem jeszcze nie powiodła im się ta sztuka – Roman Koudelka oraz Junshiro Kobayashi.

Kogo zabraknie w Polsce? Największym nieobecnym będzie tryumfator ostatniej edycji PŚ, Ryoyu Kobayashi. Rezerwowi skład wystawiają Norwegowie, a w akcji z pewnością nie zobaczymy Jewgienija Klimowa, który w 2019 roku zajął 3. miejsce w Wiśle. Rosjanie zostali wykluczeni z konkursów organizowanych przez FIS już pod koniec minionego sezonu i zakaz został podtrzymany ze względu na trwającą rosyjską agresję militarną na Ukrainę.